

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 spaliach (szerokość spacji 45 mm) po 72 grosze. Dla pozostających pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 spaliu (szerokość spacji 45 mm).

Rok IV.

Nr. 291.

Kraków, sobota 12 grudnia 1942

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł. z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincję dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Otwarcie Instytutu Naukowego imienia Behringa we Lwowie.

(tp). Lwów, 11 grudnia. W stolicy okręgu Galicji, Generalny Gubernator Dr. Frank dokonał w czwartek otwarcia nowego Instytutu Naukowego, którego praca przyniesie na szerokich obszarach wschodniej Europy bezcenne błogosławieństwo Instytutu Behringa dla zwalczania tyfusu plamistego.

Wybitni lekarze niemieccy wzięli udział w tej uroczystości, posiadającej doniosłe znaczenie nie tylko dla samego Generalnego Gubernatorstwa. Uczni zbrali się równocześnie na posiedzenie, aby z okazji otwarcia tego nowego Instytutu badać, omówić poczyniono przez siebie doświadczenia.

Generalnego Gubernatora powitał w gmachu Teatru Lwowskiego Gubernator Okręgu Galicji, dr Wächter w obecności wysokich przedstawicieli władz wojskowych i partyjnych, jak również reprezentantów armii sprzymierzonych z Niemcami. Dr Wächter w swym przemówieniu powitalnym podkreślił, iż Lwów może się poszczycić posiadaniem w swych murach Instytutu, mającego za zadanie wytepienie epidemii, zagrażającej kontynentowi europejskiemu od wschodu.

Generalny Gubernator Dr Frank w swej mowie inauguracyjnej przypomniał, że na przestępni dziejów, każda wojna w niezwyczajnej mierze sprzyjała rozszerzaniu się chorób zakaźnych. Już w starożytności powracające oddziały Aleksandra Wielkiego zawlokły trąd do Europy. Zalew mongolski w wiekach średnich przyniósł z wnętrza Azji dżumę, a najstraszniejsze choroby weneryczne szerzyły się od niepaństwanych czasów najsrożej po wojennych zlakach.

Wojna przeciwko Rosji Sowieckiej w niezwykłym stopniu zaktualizowała zagadnienie zwalczania tyfusu plamistego, przyczem już w roku 1939 zainicjowano energiczne wysiłki, celem wytepienia epidemii na obszarze Generalnego Gubernatorstwa.

Nowym symbolem niezłomnych wysiłków skierowanych ku zwalczaniu tyfusu plamistego, jest Instytut Behringa we Lwowie, który dostarczy w najszybszej mierze broni do skutecznego wytepienia tyfusu plamistego. Po wyrażeniu serdecznego podziękowania pod adresem zarówno Gubernatora Dr. Wächtera, jak i lekarzy oraz uczonych, współpracujących z całym poświęceniem nad zadaniami Instytutu, Dr. Frank zakończył swoje przemówienie następującymi słowami:

„Otwarcie tego Instytutu jest szczęściem dla całego Wschodu”.

Z kolei prof. Dr. Blome, delegat centralnych władz dla spraw zdrowia w Berlinie, wygłosił zwięzłą, a obfitującą w interesujące szczegóły, naukową prelekcję na temat zwalczania chorób zakaźnych w czasie

wojny. Przypomniał, że trąd i dżuma, czarna ospa i cholera, tyfus plamisty i grypa, wieczne i nieodstępne towarzyszyki wszelkich wojen, zabierały o wiele więcej ofiar, aniżeli śmiertelność broń.

Szczególną uwagę poświęcił prof. Dr. Blome tyfusowi plamistemu, który niczem nie zwalczany srożył się zawsze zarówno w wojsku, jak i wśród jeńców oraz ludności cywilnej.

Największa epidemia tyfusu plamistego panowała w Rosji w latach 1918—1921. Zapadło na nią 25—30 milionów ludzi, a z tego 10—12 procent było wypadków śmiertelnych. Fakt, że roznosicielką tej okropnej

choroby jest wesz odzieżowa, odkryto dopiero w roku 1919.

W obecnej wojnie umiano już stosować skutecznie profilaktykę, zabezpieczającą przed tyfuszem plamistym. Jest to owoc pracy uczonych niemieckich. Środków, leczących tę chorobę, nauka jeszcze nie zna. Medycyna nie umie jej leczyć, lecz posiada już niezawodne sposoby na uchronienie się przed nią.

Szczepienie ochronne, dokonywane metodą prof. Weigla, okazało się zbawienne.

Dowodły tego przeprowadzone próby. Na 160.000 zaszczepionych osób personelu, za-

angażowanego do walki z tyfuszem, zachorowało zaledwie 30, a przebieg choroby był bardzo lekki. Nauka jest dopiero u progu swych poczyni, których celem jest pewne, a przytem łatwe i dla wszystkich dostępne uodpornienie przeciw zaraze tyfuszem plamistym. Do tego wiedzy żmudna droga przez mozoły, trudy i badania ludzi nauki.

Zwiedzenie rozległych pomieszczeń w domu przy ul. Zielonej we Lwowie dało sposobność do zapoznania się z metodami wytwarzania szczepionki ochronnej. Szczepionkę tę uzyskuje się z treści jelit wszy, sztucznie zarażonych tyfuszem plamistym, według metody Weigla, a równocześnie także według nowych metod z żółtka jaj kurzych, znajdujących się w stanie wylegu. W kulturach Instytutu hoduje się i sztucznie zaraża setki tysięcy wszy, służących następnie jako materiał dla uzyskania szczepionki.

Naturalnie wszystkie osoby, zatrudnione w Instytucie musiały się poddać szczepieniu. Szczepionka daje absolutną gwarancję, że osoby, dotknięte chorobą, powrócą do zdrowia bez większych szkód.

Obok miecza, który ochroni Europę przed dżumą komunizmu, stanęła nauka celem ochrony zdrowia ludności naszego kontynentu przed biczem Wschodu.

Zniszczono przeszło 150 czołgów sowieckich.

Postępy niemieckiego kontrataku w rejonie Kalinin—Toropecz.

Berlin, 11 grudnia. Kontrataki niemieckie w rejonie Kalinin—Toropecz zrobiły znaczne postępy. Bolszewicy ponieśli ciężkie straty, pozatem zostali zmuszeni do skoncentrowania wszystkich rozporządzalnych sił na bezpośrednio zagrożonych odcinkach frontu.

W związku z tem również na południowy wschód od Jeziora Ilmeń osłabła w widoczny sposób w dniu 8 grudnia zaczepna działalność bolszewików, mająca za zadanie związanie sił niemieckich.

Tylko na jednym miejscu bolszewicy usiłowali zaatakować pozycję niemiecką przy użyciu około 20 czołgów, dokonujących wypadów z obszarów leśnych. Atak ten, jak się dowiaduje DNB z miarodajnych kół wojskowych — po zniszczeniu 5-ciu czołgów załamał się. Podobny los spotkał dwa dalsze wypadki, które odparto wśród ciężkich strat dla bolszewików.

Na innych odcinkach rozbito ogniem artylerji formacje piechoty i czołgów

bolszewickich, znajdujące się na pozycjach przygotowawczych.

Niemieckie oddziały wypadowe zniszczyły 10 stanowisk bojowych i wzięły do niewoli jeńców.

Sowieckie oddziały wywiadowcze poniosły ciężkie straty wskutek min i ognia artylerji. Utarzki te, posiadające jedynie lokalne znaczenie, były poprzedzone za-

ciętymi walkami obronnymi. Przez 10 dni przypuszczali tam bolszewicy nieprzerwane ataki przy użyciu znacznych sił. Wszystkie ataki bolszewickie zostały jednak odparte. Już do dnia 7 grudnia zniszczono przytem znacznie więcej jak 150 czołgów bolszewickich. Częstokroć rozbijano kolumny wypadowe bolszewików już na pozycjach przygotowawczych lub w czasie rozwijania swych akcji.

Zestrzelono 62 samoloty.

Berlin, 11 grudnia. Jednostki niemieckie lotnictwa bojowego, działające na południowym odcinku frontu wschodniego dowiodły w ciągu wtorkowej akcji ponownie, iż są zdolne natychmiast i przebojowo odeprzeć wszelkie wysiłki lotnictwa sowieckiego, które przy udziale licznych jednostek bojowych zamierzało współdziałać w akcji bojowej w terenie. Jak już obecnie wiadomo, zarówno w rejonie

Kaukazu, jak i na odcinku między Donem i Wołgą zestrzelono ogółem 45 samolotów sowieckich.

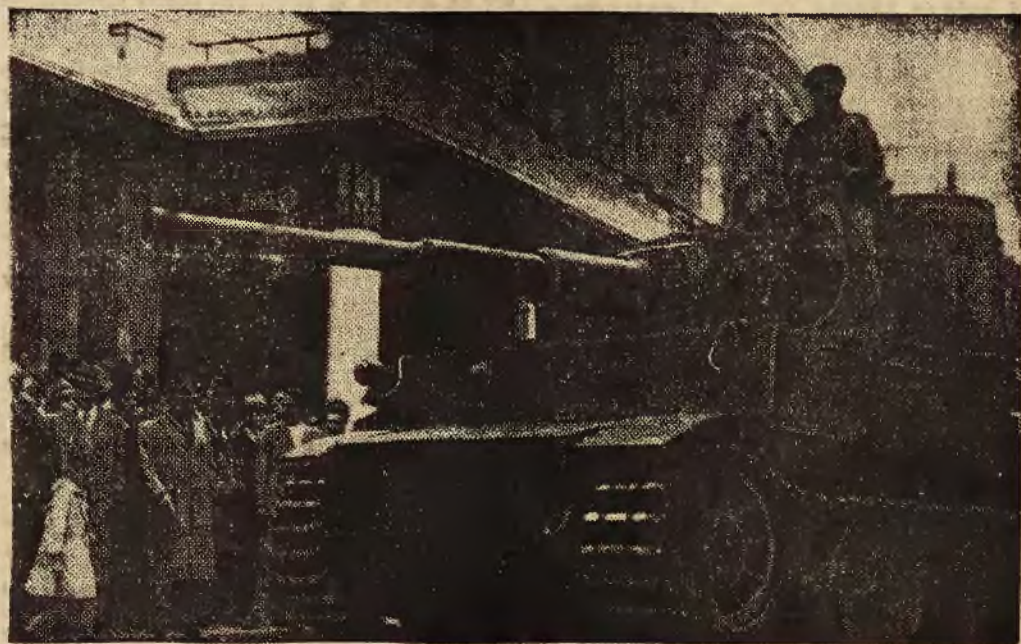
Niezależnie więc od 16 samolotów, zestrzelonych na środkowym odcinku frontowym, o czem już donosiliśmy — oraz jednego aparatu, zestrzelonego na odcinku morza Lodowatego, bolszewicy utracili w dniu 8 grudnia br. łącznie 62 samoloty. Dziewięć niemieckich samolotów nie powróciło z lotów wypadowych.

Na froncie północnym, mimo opadów śnieżnych i wielkiego mrozu, lotnictwo niemieckie w dalszym ciągu znajduje się w ataku. Samoloty nurkowe bombardowały w dniu 9 grudnia sowieckie baterie nadbrzeżne na półwyspie Rybackim. — Wśród bardzo gwałtownego ognia artylerji przeciwlotniczej obrzucono i zniszczono w szerokim stopniu bombami ciężkiego kalibru rozbudowane stanowiska. Myśliwcy niemieccy, osłaniający te akcje, nie natknęli się na lotników sowieckich i wszyscy powrócili do swych baz.

Przemówienia radjowe ministrów Ribbentropa, Ciano i Tani.

Berlin, 11 grudnia. Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop, oraz ministrowie spraw zagranicznych Włoch: Ciano i Japonji: Tani, wygłoszą w dniu

11 grudnia przemówienie radjowe do narodów państw, uczestniczących w pakcie trzech mocarstw.



Do lewej: Szwadron włoskiej kawalerji w ataku na froncie wschodnim. Po prawej: Ciężki czołg niemiecki na śnieżach Turkesa.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 11 grudnia. Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na froncie Cyrenaiki działalność artylerijska. W czasie ataków niemieckich samolotów bojowych na pewne lotnisko wzniecono pożar na 7 samolotach brytyjskich, znajdujących się na ziemi.

W Tunisie ożywiona działalność wywiadowcza naszych oddziałów. Na zachód od Tebourba odrzucono wypad nieprzyjacielskich czołgów. Zniszczono kilka czołgów.

Nieprzyjacielskie samoloty bombardowały Turyn ponownie ubiegłej nocy. Liczne budynki zostały trafione i zawaliły się. Wywołano liczne pożary. Ogólne szkody są bardzo wielkie. Liczba ofiar poprzedniego ataku wynosi — jak dotychczas stwierdzono — 65 zabitych i 112 rannych. Straty poniesione ostatniej nocy jeszcze nie są znane.

Pewna formacja 105-tej grupy samolotów torpedowych pod dowództwem kapitana lotnictwa Urbano Manzi przeprowadziła wczoraj śmiały atak na nieprzyjacielskie okręty w przystani Algieru, przyczem musiała pokonać szczególnie niekorzystne warunki atmosferyczne. Dwa okręty o pojemności 16.000, względnie 10.000 brt. zostały trafione i eksplodowały. W walce, która nastąpiła potem z myśliwcami nieprzyjacielskimi, zestrzelono jeden samolot typu „Curtiss”. Wszystkie samoloty powróciły do swej bazy.

Wymiana towarowa pomiędzy Włochami a Rumunją.

Rzym, 11 grudnia. W nowych włosko-rumuńskich układach gospodarczych ustalono wymianę towarów na rok 1943, przyczem przewidziano znaczne podwyższenie ogólnej wymiany.

Rumunja dostarczać będzie przede wszystkim materiałów pędnych i produktów rolniczych, względnie produktów zwierzęcych. Włochy natomiast w zamian za to oddawać będą produkty swego przemysłu chemiczno-farmaceutycznego, maszynowego i włókienniczego.

Lista strat alianckiej marynarki.

Lizbona, 11 grudnia. Według listy strat, opublikowanej przez departament marynarki, wojna morską pochłonęła dotychczas 2811 ofiar z pośród członków marynarki handlowej Stanów Zjednoczonych. Z liczby tej 463-ch marynarzy podano jako zabitych, a 2348 jako zaginionych.

Admiralicja brytyjska podaje do wiadomości stratę trzech łodzi strażniczych, a mianowicie „Canns”, „Bengali” i „Spaniard”, które zostały stracone w Lagos 5-go grudnia z powodu zapalenia się nafty. — Przyczem były także ofiary w ludziach.

Poza temi jednostkami flota bryt. straciła siódma łódź z pośród samej tylko klasy „U”. Poprzeźdnie bowiem zatopiono już łodzie podwodne: „Undine”, „Osk”, „Untaunted”, „Union”, „Urge” i „Upholder”. Pojemność łodzi podwodnych tej klasy wynosi 540 ton w stanie wynurzenia, a szybkość ich dosięga 11,2 węzły.

Monopole państwowe w Rumunji.

Bukareszt, 11 grudnia. Dziennik urzędowy ostatnio opublikował ustawę w sprawie zarządu i użytkowania praw monopolowych państwa rumuńskiego przez autonomiczny zarząd monopoli państwowych (CAM).

Zarząd objęte są następujące monopole: tytoniowy, wyrobów tytoniowych, soli, zapalek, materiałów wybuchowych wszelkiego rodzaju dla handlu, bibulek do papierosów, kart do gry i innych artykułów loteryjnych, ponadto aparaty elektryczne, mechaniczne lub chemiczne, służące do wytwarzania ognia, jak zapalniki, kamienie itd., z wyjątkiem krzemieni i knotów. Zarząd monopolami przez autonomiczny zarząd monopoli państwowych wykonywany będzie pod nadzorem ministerstwa skarbu.

Rozbicie grupy nieprzyjacielskiej w obszarze rzeki Terek.

Nowe pokaźne straty w czołgach sowieckich.

Berlin, 11 grudnia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 10 grudnia.

Na obszarze Tereku wojska niemieckie rozbiły w koncentrycznym ataku nieprzyjacielską grupę bojową. Udaremniono miejscowe działania nieprzyjacielskie. Pomiedzy Wołgą a Donem siły nieprzyjacielskie, którym udało się włamanie, otoczono i zniszczono.

Oprócz tego bolszewicy ponieśli w czasie kontynuowania swych daremnych ataków ponownie wysokie straty. Stracili oni 8 i 9 grudnia tylko na tym odcinku 104 czołgi. Pomimo gwałtownej obrony oddziały plechoty i wojsk pancernych odrzuciły nieprzyjaciela dalej do tyłu w wielkim luku Donu, odpary kontratak i zniszczyli 16 czołgów sowieckich. Na środkowym odcinku frontu wschodniego kontynuują się dalej skutecznie własny atak. Wzięto do niewoli setki jeńców i zdobyto liczną broń. Odparto kontratak nieprzyjaciela. Formacje samolotów bojowych i nurkowców zwalczały oddziały nieprzyjacielskie i cele kolejowe. Forma-

cje wypadowe pewnej dywizji polowej wojsk lotniczych zniszczyły 59 bunkrów i stanowisk bojowych. W czasie tych walk oraz na południe od jeziora Iłmeń bolszewicy stracili łącznie 72 czołgi.

W Cyrenaice niemieccy lotnicy bojowi zaatakowali lotnisko w Darnie i zniszczyli 7 samolotów na ziemi. W Tunisie ze względu na złe warunki atmosferyczne tylko miejscowe działania bojowe. Wypad czołgów nieprzyjacielskich na południowy zachód od Tebourba odparto krwawo. 8 czołgów częściowo wskutek ataku samolotów bojowych zajęło się płomieniami. Samoloty bojowe trafiły ciężkimi bombami statek handlowy średniej wielkości w porcie Bougie i zważyły nieprzyjacielskie bazy lotnicze z wielkim sukcesem.

Myśliwcy nocni i artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła ubiegłej nocy w czasie przelotów bombowców brytyjskich ponad osadzonymi obszarami zachodnimi w kierunku północnych Włoch trzy samoloty.

8-go grudnia napotkano przy ujściu Girondy mały brytyjski oddział sabotażystów i unicestwiono go w walce.

Tajne posiedzenie na temat Darlana.

Sztokholm, 11 grudnia. We czwartek angielska Izba Gmin zebrała się na tajnym posiedzeniu, celem omówienia sprawy Darlana. W londyńskich kołach politycznych twierdzą z wszelką pewnością, iż sam Churchill złoży odnośnie oświadczenia.

W poprzedzającym publicznym posiedzeniu Izby Gmin, szereg członków parlamentu kilkakrotnie zwróciło się do ministra spraw zagranicznych Edena z wezwaniem złożenia w tej sprawie publicznego oświadczenia. Odpowiedź Edena miała brzmieć: Jeżeli chodzi o sprawę Darlana, to opinia

publiczna znajduje się i nadal znajduje się będzie pod wpływem prezydenta Stanów Zjednoczonych, a oświadczenia, które sam złożył w Izbie Gmin, nie mogą być udostępnione publiczności.

Fala aresztowań w Algierze.

Tanger, 11 grudnia. Z polecenia Darlana władze amerykańskie aresztowały w Algierze kilku Gaullistów. Niektórych Gaullistów, przybyłych parowcem, Amerykanie uwięzili natychmiast.

Silne japońskie ataki powietrzne na południowym Pacyfiku.

Berlin, 11 grudnia. Japońskie formacje lotnicze zatakowały powtórnie z pełnym sukcesem w dniu 9 grudnia północno-amerykańskie bazy marynarki i lotnictwa na południowo-zachodnim Pacyfiku.

Szczególnie skuteczny atak był skierowany przeciwko punktowi oparcia Suva na wyspach brytyjskich Fidżi, zajętych przez wojska północno-amerykańskie.

Japońscy lotnicy bojowi przeprowadzili nalot kilkoma falami na port i na lotnisko, położone na wschód od miasta. W porcie zakotwiczona była pewna północno-amerykańska grupa kontrtorpedowców, która otwierała na japońskie samoloty gwałtowny ogień obronny. Mimo to udało się japońskim lotnikom zatopić bombami w locie zniżonym dwa z tych kontrtorpedowców, trzeci zaś musiał z powodu powstałego na nim pożaru, wjechać na mieliznę. Na lotnisku Suvy zburzono 14 północno-amerykańskich samolotów. Z ataku na wyspy Fidżi nie powrócił tylko jeden japoński samolot.

Równie ciężki atak zwrócony był przeciwko Noumea na wyspie Nowa Kaledonia. Znajdujące się tam zakłady przemysłowe, składające się z kilku hut i stalowni, ucierpiały już znacznie podczas poprze-

dnich ataków Japończyków. Na nie takto moloty japońskie przeleciały w locie zniżonym nad dzielnicą przemysłową miasta i rzuciły tu prawdziwy grad bomb na fabryki. Silne eksplozje i rozległe pożary świadczyły o tem, że bomby japońskie znakomicie trafiły swe cele.

Z kolei japońskie samoloty zaatakowały dzielnicę portową, zatapiając jeden transportowiec o pojemności 4.000 brt., 2 żaglowce żeglugi przybrzeżnej oraz kilka lichtog. Jeden australijski kontrtorpedowiec, który chciał wypłynąć z portu podczas tego ataku lotniczego, został zaatakowany i zapalony przez japoński samolot bojowy. Podczas odlotu po ukończeniu ataku na Noumea zdołano stwierdzić, że kontrtorpedowiec leżał nieruchomo w wodzie, przechyliwszy się mocno na bok i że załoga spieszenie go opuszczała.

Podróż delegacji tureckiej do Węgier.

Stambuł, 11 grudnia. W najbliższych dniach uda się na Węgry delegacja turecka, celem podjęcia rokowań w sprawie zawarcia układu handlowego.

Odnowienie taboru kolejowego w Hiszpanji.

Madryt, 11 grudnia. W ramach odrestaurowania oraz nowej bud wy taboru kolejowego w Hiszpanji zdołano od czasu zakończenia wojny domowej ilość zdolnych do użytku parowozów i wagonów w zasadniczych zarysach doprowadzić do stanu z przed wojny domowej.

Obecnie koleje hiszpańskie dysponują przeszło 2.550 parowozami, 3.168 wagonami osobowymi oraz 69.392 wagonami towarowymi. Z końcem roku 1938 w stanie zdolnym do użytku znajdowało się jedynie 1.837 parowozów, 1.047 wagonów osobowych i 41.700 wagonów towarowych.

W kilku wierszach.

W nocy na czwartek lotnicy brytyjscy ponownie naruszyli terytorjum Szwajcarii. W szeregu miejscowości, jak np. w Bazylei, Bernie, Lozannie, Genewie i Zurychu zarządzono alarm lotniczy.

Onegdaj przemawiał generał Franco. Przemówienie głowy państwa hiszpańskiego znalazło silny odzew w Portugalji, gdzie koła polityczne stolicy żywo ją omawiają. Przy tej okazji zwraca się uwagę na ostatnią mowę premiera Portugalji Salazara, który zajął identyczne stanowisko.

Szereg poczytnych dzienników w Stanach Zjednoczonych krytykuje późne podanie do wiadomości sprawozdanie z Pearl Harbour. „New York Herald Tribune” pisze, iż Japończycy w zasadzie osiągnęli to co zamierzali. „Baltimore Sun” mówi, iż obecne sprawozdanie wywołuje u Amerykanów równie wielki wstrząs, jak przed rokiem spowodowało samo wydarzenie.

Czy pan o tem słyszał?

Straszna katastrofa autobusowa w Brazylii.

Jak podaje agencja EFE w Pernambuko, pewien autobus w czasie jazdy stanął w płomieniach — przyczem 20 osób żywcem spłonęło. Dalszych 6-ciu podróżnych odniosło poważne oparzenia.

Zagadka dla lekarzy.

(K) W hiszpańskiej miejscowości Susto zmarła niedawno 18-letnia dziewczyna. Gdy następnego dnia ciało zmarłej zupełnie nie zmieniło się i nie zeszytowało, a na twarzy pozostały normalne kolory, miejscowy proboszcz nie chciał pogrzebać zmarłej, mimo, że lekarz stwierdził zgon. W ciągu następnych dni obserwowano nadal ciało zmarłej dziewczyny i stwierdzono, że nie sądziły w nim żadne zmiany, zmieniające śmierć. Mieśnię zachowały swą elastyczność, a twarz świeża barwę. Lekarze zajmują się obecnie sbeadaniem tego nieodmiennego wypadku.

Rozmawiał 100 językami.

(K) W ostatnich dniach młoda 75-ka rocznica urodzin Emilia Krebsa, radcy legacyjnego urzędu spraw zagranicznych. Krebs, od czasów kardynała Mazzofanti był największym gajuszem językowym. Opanował on 59 języków, ktorami zupełnie biegłe władał. Ponadto znał cały szereg dialektów obcych narodów, tak, że — można oalkim śmiało powiedzieć — władał dosłownie stu językami. Języka łatańskiego nauczył się w ciągu trzech tygodni.

Odkryto wielkiego malarza.

(K) W całej Norwegji wielkie zainteresowanie wzbudziła wiadomość, że odkryto nieznanego dotychczas malarza, który od całego szeregu lat malował obrazy o wielkiej artystycznej wartości. Chodził w tym wypadku o pewnego norweskiego malorolnego wieśniaka. Zaawcy sztuki zupełnie przypadkowo dowiedzieli się o tym domorosłym artyście, ktorym okazał się Emil Schanke z Nes i zaproponowali mu wystawienie obrazów w Drontheim. Malarz nie chciał jednak pod żadnym warunkiem wystawić swych obrazów i dopiero długie namowy i przekonania poskutkowały. Wystawa, która została otwarta i listopada, zgutowała wielką niespodziankę nawet samemu malarzowi. Z pośród 260 obrazów, jakie zostały wystawione, 95 oznaczono jako sprzedane, a reszta w ciągu niecałej godziny została zakupiona. Tego rodzaju wypadek zdarzył się po raz pierwszy w historii wystaw w Norwegji. Malarz otrzymał cały szereg listów z gratulacjami, oraz zamówieniami. Artysta zdecydował się wobec tego urządzić sobie atelier i poświęcić się w zupełności malarstwu.

Legenda i rzeczywistość.

W rodzinie hrabiów Cz. — eksmagnatów osiadłych od wiek wieków na Podolu — istniała legenda, przekazywana z pokolenia na pokolenie, iż śmierć któregokolwiek z członków tej możnej rodziny poprzedzana jest zawsze ukazaniem się białej owcy.

Czasami ta owca bywała tylko wizją, przelotnym, nieuchwytnym cieniem, a czasami żywym stworzeniem z krwi i kości, lecz stale pojawiała się jako zwiastun nieszczęścia.

Przed wielu, wielu laty hrabina Cz. — pnił marszałkowa, jak tytułowano wówczas wdowy po marszałku szlachty — 90-letnia staruszka, opowiadała nieraz, jak to podczas balu wydawanego w dzień imienin męża, na św. Jana, rozbawieni goście ruszyli o świecie białym mazurem do parku i ku zdumieniu wszystkich zobaczyli cień owcy spacerujący w tę i w tamtą stronę po dachu jednej z baszt starożytnego zamczyska.

Zjawia, ozięcona wschodzącym słońcem, wydawała się bardzo realna i była tematem wielu komentarzy.

W kilka godzin po tem widzeniu senior rdu Cz., pan marszałek, zmarł na aneuryzm serca.

A o tym panu Marszałku krążyło wiele anegdotek. Pan całą gębą, człowiek nieskazitelnej prawości, lecz niezbyt rozgarnięty i pełen starodawnych przesądów, nie szedł wcale z duchem czasu. Gdy sąsiad jego — właściciel licznych wło-

ści — wysłał syna na uniwersytet, na medycynę, spytał się drwiako:

— Czy i tego młodszego syna ma pan zamiar kształcić na doktora?

— O nie — odrzekł zapytany. — Ten młodszy na doktora za głupi. Ten będzie marszałkiem szlachty...

Wprawdzie anegdotka nie mówi, czy pan marszałek zrozumiał złośliwą aluzję. Wierzy, że nie zrozumiał. Zbyt był pyszałkowany i pewny siebie.

Wielki elegant twierdził z przekonaniem, że lepiej mieć fałszywy charakter, niż fałszywe mianiki przy koszuli. A zmieniał je dwa razy dziennie.

Upierał się przy staromodnym kroju fraka, mówiąc:

— Ja nie parwenjusz. Na starym hrabim stary frak, na nowym hrabim nowy frak.

Koniarz i sportsman oświadczył się przysięgłej małżonce w sposób oryginalny. Towarzysząc jej w konnej przejażdżce, gdy nadjechali nad głęboki rów pełen wody, wyciągnął rękę przed siebie i rzekł:

— Bierz-no panna tę przeszkodę, a w nagrodę zostaniesz moją żoną...

Panna nie zawahała się. Gra była warta świeczki. Podcięła konia szpicrutą i hyc przez przeszkodę.

No, niewiadomo czy była z nim szczęśliwa. Różnie o tem mówiono, gdyż pan marszałek był bardzo despotyczny i flegmatyczny.

Spokojnie przysiadł się, gdy młoda żona, z pomocą kilku lokaj i pokojówek, zaczęła przestawiać meble w pałacu według swego widzi-

misie i słowem nie zdradził, czy ta zmiana jest mu na rękę.

Ale jak tylko ukończono ciężką i żmudną pracę, rzekł:

— No, dosyć już tej rozrywki. Teraz należy poprzestać na dawne miejsce...

Ale wróćmy do owcy. Do tego zwiastunu nieszczęścia.

Jedna z synowych pana marszałka, spędzając lato na Podolu u rodziny męża, opowiadała, zalewając się łzami, w jaki to sposób, w dzień śmierci jej trzyletniego synka, zobaczyła białą owcę w pałacowej łązence.

A dodajmy nawiasem, że ta łązanka przerebiona była z kaplicy. Kaplice istniały po starych zamczyskach, ale o łązence nikt nawet wtedy nie marzył.

W pierwszej chwili przez myśl jej nie przeszło, by ta owca była zwiastunem czegośkolwiek. Zdała się skąd się tu wzięła, zaczęła straszyć stworzenie, powiewając nań ręcznikiem i wypędziła za próg, do sieni.

Ale jak tylko przytknęła drzwi, struchlała z przerażenia. Przypomniała sobie nagłe te legendę, więc chcąc się przekonać, czy ta owca była przywidzeniem czy rzeczywistością, wypadła za nią z pałacu.

Lecz owcy już nigdzie nie było. Znikła tak, jak się pojawiła, w sposób niezrozumiały.

A gdy powróciła do pokoju chorego synka, był już w agonji...

Samochodowy wypadek, w ktorym postradał życie jeden z wnuków pana marszałka, hrabia August, spowodowany był przez białą owcę, która wpadła pod maszynę.

Przewroty w Rosji krwawo odbyły się na rodzinie hrabiów Cz.

Zdawało się wszystkim krewnym, że ten ród, wymordowany przez bolszewików w 1918 r., wygasł doszczętnie, gdy oto w 1920 r. zjawił się niespodzianie w Warszawie i zgłosił się do pałacu Krasieńskich, na Krakowskim Przedmieściu, młodzutki, gdyż zaledwie 11 lat liczący, prawnuk pana marszałka, hrabia Tomasz.

Malec „beprziszorny”, jak nazywano w bolszewji wafesające się głód opieki dzieciaki, zdołał wytrzymać dwuletni głód, nędzę, mrozy i poniewierkę i dobrać szczęśliwie do Warszawy.

Wymizerowany, nawpół nagi szkielet, pokryty wrzodami i robactwem, wyglądał jak zjawia nie z tego świata, jak cień koszmarny dawnego ładnego dziecka.

Przygarnięty przez krewnych, odżywniony, odziany, opowiadał nieraz o swych dramatycznych przeżyciach, a także o nieodzownej białej owcy, która ukazała się w dzień śmierci ojca, matki, brata i siostr.

Uciekając czwórka koni i wozem, zatrzymali się na jakiś czas pod lasem, by dać koniom wytchnąć, gdy oto jakaś zablakana biała owca wypadła nagle z lasu, zbliżyła się do wozu, obiegnęła parę razy w kółko i znikła.

Pod wieczór tego samego dnia zatrzymani przez bolszewików, zostali wymordowani w okrutny sposób.

On jeden cudem ocalał, dzięki jakiejś kobiecie, która zastąpiła go sobą, mówiąc:

— Taki malczyk! Taki malczyk! Darujcie mu życie... *Harca*

KRONIKA

GRUDZIEŃ
11
Piątek

Dziś: Dr mazaego pap.
Jutro: Epimacha i Al.

Dziś obowiązuje zaclen-
nienie od g. 15.00 do 6.30

Ruch kolejowy podczas świąt.

Kraków, 11 grudnia. Jest rzeczą zrozumiałą, że w czasie świąt Bożego Narodzenia, pierwszeństwo na kolejach posiadają powracający do rodzin na krótki urlop żołnierze i że wobec tego ruch dla pasażerów cywilnych musi być odpowiednio ograniczony. Pasażerowie cywilni powinni się też zapamiętać w t. zw. „karty dopuszczenia” (Zulassungskarte), umożliwiające im podróż, które jednak nie dają bezwzględnie prawa na miejsce i korzystanie z poślugu. Blisze dane o dworcach, objętych postanowieniami o „karcach dopuszczenia”, o dniach wchodzących w grę i o pocągach, będą jeszcze opublikowane w danym miejscu.

Uwaga wysyłający paczki świąteczne!

Kraków, 11 grudnia. Celem odciążenia poczty i umożliwienia normalnego funkcjonowania osoby wysyłające paczki na święta powinny pamiętać o następujących wskazówkach:

- 1) Oddawanie paczek świątecznych powinno nastąpić jak najwcześniej.
- 2) Zależnie od długości trasy, jaką ma odbyć, paczka powinna być możliwie skrupulatnie zapakowana.
- 3) Przedmioty przedko psujące się nie należy wysyłać na większą odległość.
- 4) Wszelkiego rodzaju płyny powinny być tak zapakowane, aby w razie uderzenia naczynie nie pękło.
- 5) Paczka powinna posiadać dokładnie ten sam adres co przekaz pocztowy. Uwagi o pilnej przesyłce powinny figurować zarówno na paczce, jak na przekazie. Nazwisko adresata i poczty winno być napisane czytelnie, o ile możności na maszynie.

W związku ze świątami powzięła dyrekcja Poczty Wschodniej następujące postanowienia:

- 1) W dniach 13 i 20 grudnia (niedziele) będą doręczane paczki według potrzeby.
- 2) W dniu 25 grudnia (w pierwszy dzień świąt) doręczanie paczek odbywa się normalnie.
- 3) 26 grudnia (drugi dzień świąt) wszelka służba pocztowa jest nieczynna.
- 4) Dnia 24 grudnia okienka pocztowe otwarte są do godziny 16-tej.
- 5) Dnia 25 i 26 grudnia, jak również dnia 1 stycznia, służba pocztowa przy okienkach odbywa się, jak w niedziele.

(fem) **DIETKI BEZ OPIEKI.** W czasie zabawy, poostawiony bez opieki starszych, lat 8 letni Zbigniew Janiczek, zamieszkały przy ul. Benedykta 15, upadł na twardy bruk i doznał na skutek tego złamania lewej nogi oraz ran tłuczonych głowy. Przewieziono go na oddział chirurgiczny. — 4-letnia Barbara Nowak, przebiegająca kilkakrotnie przez jezdnię na ulicy Wielkiej, wpadła pod samochód tak nieszczęśliwie, że uderzyła głową o wachlarz auta.

Obowiązek oddawania nadwyżki żelaza i stali.

Kraków, 11 grudnia. Urząd Gospodarki Żelaza i Stalą w Generalnym Gubernatorstwie wydał ostatnio zarządzenie (Dz. Rozp. Gen. Gub. Nr. 102 z dnia 20 listopada br.), dotyczące oddawania nadwyżki zapasów składowych żelaza i stali.

Według tego zarządzenia są zakłady przemysłowe, przerabiające i używające żelazo oraz miedzi, zobowiązane oddać do dnia 10 grudnia br. swoje zapasy materiału z żelaza i stali stosownie do listy materiałów, podanego w załączniku 1 do zarządzenia Urzędu Gospodarki Żelazem i Stalą z dnia 24 sierpnia br. z wyjątkiem wyrobów odlewanych 14. grupy materiałów i żelaza użytkowego, stosownie do zarządzenia tegoż Urzędu z dnia 24 sierpnia 1942. Zapasy te ofiarować należy do przejęcia instytucjom specjalnie do tego wyznaczonym, które zobowiązane są wypłacić odstawiającym wynagrodzenie według przepisanych norm. Handlarze, przejmający zaoferowany materiał, otrzymują również wynagrodzenie za przyjęty materiał z żelaza i stali.

Wynagrodzenie za żelazo użytkowe należy umówić między zakładem oddającym i zakładem przejmującym. Wymaga ono zezwolenia Urzędu dla Kształtowania Cen przy Rządzie Gen. Gub.

Zarządzenie to przewiduje pewne wyjątki. Obowiązek zaoferowania nie dotyczy bowiem tej ilości materiału żelaza i stali, jakoteż żelaza użytkowego, która jest konieczna dla produkcji zakładu przy najtańszym planowaniu, najwyżej jednak ilości rzeczywistego zużycia w czasie od 1 marca 1942 do 30 czerwca 1942. Z pod tego zarządzenia wyjąta jest również ilość 15 ton materiału z żelaza i stali oraz żelaza użytkowego, o ile nadwyżki zapas składowy nie osiągnie 15 ton i ta ilość materiału

z żelaza i stali oraz żelaza użytkowego, która do dnia 31 marca 1943 roku dostarczona zostanie do zużycia pod następującymi warunkami: zakład przemysłowy przerabiający i używający żelazo i stal winien do dnia 15 grudnia 1942 r. przedłożyć właściwej grupie w Grupie Głównej Gospodarki Przemysłowej i Ruchu w Izbie Okręgowej dla Gospodarki Ogólnej w Gen. Gub. plan zużycowania swoich zapasów w porządku, podanym w załączniku do zarządzenia Urzędu Gospodarki Żelazem i Stalą z dnia 24 sierpnia br. i sprowadzić zapasy swoje do dnia 31 marca 1943 do najwyższego zapasu składowego, ten do ilości, nie przekraczającej 15 ton. Obowiązek zaoferowania nie dotyczy również zapasów zakładów przemysłu budowlanego i rzemiosła budowlanego.

Handlarze przejmujący zapasy nadwyżkowe winni najpóźniej w cztery miesiące po przyjęciu materiału zgłosić Urzędowi Gospodarki Żelazem i Stalą w Gen. Gub., które ilości uważają za niezbywalne. Urząd Gospodarki Żelazem i Stalą rozstrzygnie wtedy, czy i w jakiej ilości należy oddać poszczególne rodzaje na tom. Za ilość przeznaczoną na tom zwraca się różnicę między ceną przejęcia, a ceną tomu.

O wynagrodzenie zarówno za oddanie zapasów, nadwyżkowych żelaza i stali oraz żelazo użytkowego, jak też za przejęcie tegoż materiału należy składać wnioski, które kieruje się do Urzędu Kształtowania Cen dla sprawdzenia. Po wydaniu opinii o wniosku, zostaje on zwrócony Urzędowi Gospodarowania Żelazem i Stalą w Gen. Gub. Wniosek składa się na urzędowym formularzu, który nabyć można w Urzędzie Gospodarowania Żelazem i Stalą. Zarządzenie niniejsze weszło w życie z dniem 1 grudnia br.

Możliwość awansu junaków.

Kraków, 11 grudnia. Każdy rocznik młodych mężczyzn, powoływanych do odbycia służby budowlanej, pozostaje w tej służbie przez okres 7 miesięcy.

Junacy, którzy bądź to odznaczili się w czasie służby, bądź to znają się na robotach budowlanych, bądź to łatwo mogą się wpracować w służbie budowlanej, zostają zatrudnieni w niej jako kadry elitarne i mogą awansować z junaka na przodownika, szefa plutonu pracy i na wermistrza. Inne jednostki, kwalifikowane jako zdadne, znajdują w pierwszym rzędzie zatrudnienie na odpowiednich placówkach pracy. Kolej Wschodnia, Niemiecka Poczta Wschodu i inne państwowe placówki służbowe zaangażowały już licznych b. junaków i w dalszym ciągu to czynią. Również i policja polska przyjmuje junaków, jako aspirantów policji.

Planowy podział dnia pracy, punktualne rozpoczęcie i pewien konieczny wkład pracy są kanonami postępowania w czasie odbywania służby. U wielu junaków pobudza się i wzmacnia się zamiłowanie do pracy przez to, że stawia się ich przed zadaniem, którego efekt mogą zobaczyć, zaś najlepsze jednostki przekonywają się prędko, że dzięki doborowi i selekcji umożliwia się im wybór właściwego dla nich zawodu. Polska Służba Budowlana wykonuje zadania

z zakresu kultury rolnej, rozbudowy dróg wodnych, dróg komunikacyjnych i gospodarczych oraz prac leśnych.

Zderzenie między samochodem i tramwajem.

(fem) Kraków, 11 grudnia. Wczoraj w godzinach popołudniowych wydarzył się na ulicy Starowińskiej około nr. 50 cięższy wypadek, skutkiem najechania samochodu ciężarowego na przejeżdżający tramwaj. Wypadek został spowodowany przez zarzucenie przyczepki na śliskiej nawierzchni jezdni, przez co przyczepka z całą siłą wpadła na tramwaj. Skutkiem zderzenia pasażerowie, jadący tramwajem, ponieśli cięższe rany, a nawet śmierć.

Poranieniem głowy uległ Ratajski Lesław, lat 21, zamieszkały przy ulicy Tarnowskiego 6. Rany były dość lekkie, tak, że opatrzone go na miejscu i skierowano do domu. Kruczkowski Bronisław, konduktor, zamieszkały Krupnicza 14, doznał kontuzji głowy i twarzy, to też pozostawiono go opiece domowej. Motorowy Przeledek Wojciech, lat 41, zamieszkały Sobieskiego 10, doznał skomplikowanego złamania miednicy. Odwieziono go natychmiast do szpitala św. Łazarza. Wstrząs mózgu, ran głowy oraz złamania prawej ręki doznał kupiec Rudolf Meiler, lat 58, zamieszkały Świętokrzyska 2, wobec czego został przewieziony do szpitala. 43-letni H. Seitz, wskutek złamania podstawy czaszki poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki przekazano do dyspozycji komisji sądowo-lekarskiej.

Zabezpieczać miejsca napraw!

Kraków, 11 grudnia. Przypomniamy wszystkim, którzy dokonują jakiegokolwiek napraw chodników, aby w myśl istniejących przepisów miejsca zagrożające bezpieczeństwu przechodniów odpowiednio zabezpieczali, a na noc zaopatrywali w odpowiednie świetlne sygnały ostrzegawcze.

Ostatnio zdarzyły się wypadki, że tak przy ulicy Kopernika, jak i Długiej nie zabezpieczono odpowiednio rozebranego chodnika, co z kolei spowodowało nieszczęśliwe wypadki wśród przechodniów.

Wobec powyższego zwraca się uwagę wszystkim, którzy rozbierają chodniki, w związku z takimi czy innymi pracami, aby bezwarunkowo miejsca te odpowiednio zabezpieczali.

22 delegatury Pol. Kom. Op. w powiecie kieleckim.

Kielce, 11 grudnia. W ubiegłym miesiącu minęło półtora roku od chwili założenia P. K. Op. na powiat kielecki.

Powstałe biuro już pod koniec maja ub. roku założyło dwie pierwsze kuchnie ludowe w Chęcinach oraz w Skarżysku-Kamiennym. Komitet rozpoczął pracę na szerszą skalę dopiero pod koniec czerwca, skupiając wszelkie swe wysiłki na najwyższej akcji charytatywnej: w dożywianiu ubogich. Stopniowo praca komitetu zataczała coraz szersze kręgi, przyczem zdecydowano się na zorganizowanie lokalnych komitetów w poszczególnych gminach. Obecnie czynnych już jest na terenie powiatu kieleckiego 22 delegatury.

W dalszy ciąg utworzono szereg kuchni ludowych, z zadaniem dożywiania podopiecznych. W miesiącu ub. 32 kuchnie ludowe dożywiały 1,915 osób, z liczby ponad 12,000 podopiecznych zarejestrowanych w Komitecie.

Kronika żałobna.

Kraków, 11 grudnia. W ostatnich dniach zmarli następujące osoby: z Grabowskich Jadwiga Dudkowska, lat 57; Jadwiga Kluczkowska, żona profesora; Ludwika Tetryk, lat 47; Maria Rozalia Janiszewska, lat 78, zakonnicą; Anna Janiszewska, lat 38, nauczycielką; Feliks Pietryga, lat 40, kupiec; Tadeusz Nowakowski, lat 18, robotnik; Albina Kaczmarska, lat 30, robotnica.

Pomysłowy oszust.

(k) Do jednej z restauracji w wioskłem mieście Biela wstąpił pewien elegancki młodzieniec i zamówił sobie suty obiad. Kiedy młoda gospożyna zbliżyła się do rachunkiem, młody gość oświadczył, że nie ma pieniędzy i nie może nic zapłacić. Gospożyna oburzyła się i zagroziła, że będzie musiała wezwać policję. Gość przybrał pokorną minę, zaczął żalować narzekając i oświadczył, że jeżeli gospożyna wykona swą groźbę, to on wydlubi sobie oko. Młoda kobieta rozemściła się i skierowała swe kroki ku wyjściu. Stojąc przy drzwiach jeszcze raz oglądając się i zauważając, że gość istotnie nacisnął swe oko i to spadło na stół. Gospożyna przerażona tym widokiem, zameldowała, skorzystał z tego gość i ulotnił się, wkładając swe szczerne oko do kieszeni.

Noclegi

- Noclegi Kraków Zielona 25/1.
- Noclegi niekropuska, Kraków, Długa 26/8 2686
- Noclegi Kraków Zamenhofs 9/13 I. p. oficyny. 2896
- Noclegi niekropuska: Kraków Wielopole 13/4 I p. front 2897
- Noclegi - śródmieście: Kraków, Asnyka 5. Kowalska 2895
- Pokój tylko dla przejeżdżających obok dworca: Kraków Kurniki 3/7.
- Noclegi: Kraków Starowińska 52/10
- Noclegi: Kraków, Starowińska 37/4
- Noclegi: Kraków Szewska 7/7.
- Noclegi: Kraków, Wielopole 5/5.
- Noclegi: Kraków św. Jana 30/4
- Noclegi przyjezdny: Kraków Wielopole 24/4, II piętro. 2905
- Noclegi tamie - śródmieście: Kraków Krupnicza 14/5. 2907
- Noclegi czyste: Kraków, Senacka 9/10, przeczynna Grodzkiej 2909
- Noclegi ogrzane łazienka: Kraków Zybkiewicza 5/122. 2911
- Noclegi: Kraków, Lubia 18/5.

Nauka i wychowanie

- Maszynopismo - indywidualnie nowoczesnie: Kraków Grodzka 27
- Wyczymy stenografii polskiej niemieckiej oraz języka niemieckiego droga korespondencyjna - Informacje: Korespondencyjne Kursy Stenografii Lublin Narutowicza 37 za nadaniem i z maczkiem pocztowym. 9969k

Zguby - kradzieże

- Zgubiono Kartę rozpoznawczą na nazwisko Weronika Jakubowska, Nr. V40131. 1358
- Zgubiono Kennkarte na nazwisko Jan Woźniak, Wola Radziszowska, p. Radziszów. 2647
- Skradziono Kennkarte 10 X 1942 na nazwisko Kaczmarski Dąbrowskiej, Kraków, Felicjanek 3. 3106
- Zgubiono Kennkarte Gajdek Ad na nazwisko gm. Baclawówka k Rzeszowa. 9991k
- Skradziono Kennkarte Kalarzyna Kisiel Rzeszów, Lwowska 5.
- Zgubiono na terenie Gromada Kozłowa gm. Rudnik n/S Kennkarte na nazwisko Franciszek Schödelar. 9995k

Zgubiono Kennkarte, legitymacje

- strata. Kościółek Leon, Tyczyn k. Rzeszowa. 9983k
- Zgubiono kartę rozpoznawczą na nazwisko Jan Dziadek, Koźuchów gm. Nowa Wiśniewa n. W., pow. Jasło.
- Skradziono mi Kennkarte, Stanisława Maciejowska Gmina Zbiżowa Tenczyńska. 676
- Zgubiono legitymacje szkolna na nazwisko Nowak Maria. 704
- Zgubiono kartę rozpoznawczą Nr. 101025 i legitymacje członkowską z Izby Lekarskiej na nazwisko Helena Klimek. 705
- Skradziono dnia 8. XI. 1942 Kennkarte Nr. 1562 wydana przez Gml. n. Sulechowa na nazw. Jan Pabisek, nr. 8 V. 1912, wieś Sasów, oraz 3 karty mydlane na nazwisko Jan Leon Franciszek Pabisek.
- Zgubiono Führerschein dnia 9. XI. 1942, na nazwisko Jamik Władysław kł. 2. 731
- Zgubiono Kennkarte Nr. 21277 na nazwisko Gernand Stanisława, Kraków. 734
- Skradziono torbę wraz z Kennkarte i dokumentami na nazwisko Zofia Lewandowska Uprasa się o odesłanie dokumentów i okularów pod adres: Kraków, Kamelińska 32, Dom Nauczycielek, pokój 26. 742
- Dnia 12 XI o godz. 8 wieczorem skradziono mi w tramwaju Kennkarte, pieniądze, przepustkę wystawioną przez firmę Auto-Strunk na nazwisko Fit Aniela. 748
- Skradziono Kennkarte i dowód osobisty na nazwisko Maria Janokó.
- Skradziono 29 października Kennkarte wydana przez Gminę Rzeszowa pow. Bochnia Nr. 1898, na nazwisko Zofia Mucha, Krzyżanowice, pow. Bochnia. 761
- Skradziono kartę rozpoznawczą na nazwisko Henryk Tokarz Stanisława Tokarzowa, Kraków, Kamelińska 54/9. 765
- Zgubiono Kennkarte na nazwisko Jarzyna Katarzyna, oraz książkę Ubezpieczalni Spół. Jarzyna Jan.
- Zgubiono kartę rozpoznawczą (Kennkarte) Nr. 22, z fotografją, wystawioną przez Komisarjat Ziemi w Wąbrzynie - Landkom. misariat Wolbrom oraz zezwolenie na leżek niemieckich na wybr. mies. kontyngentowego wystawioną na moje nazwisko przez Starostwo Powiatowe w Miechowie w dniu 29 września 1942 r. Pieniądze znalazłem prośbę o zwrot dokumentów tych tak poniżej: Jan Żurek mistrz zębniel. Skłata, p. Ojców, Rynek, pow. Miechów.
- Znaleziony 9 XI, Litmanowskiego, narasol domski do odebrania: Kral, Józefa 25/2. 771

Zgubiono Kennkarte na nazwisko

- Wiktoria Babka wydana w Krakowie. Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem: Kraków, Bracka 5.
- Skradziono Kennkarte na nazwisko Janoszkowa Antonia, wydana przez Gminę Trąbki, zamieszkała w Biskupicach. 784
- Zgubiono legitymacje Związku Przedsiębiorców Transportowych Nr. 639, na nazwisko Wieber Karol, Kraków-Bakowice, Wieczyńska 50. 805
- Skradziono mi Kennkarte na nazwisko Woźniak Eugeniusz, wyda, na przez Urząd w Bochni. 807
- Pozostawiono dnia 13. XI. 1942 torbę w tramwaju Nr. 2 w Bronowicach przy końcu przed godz. 21 zawartości 75 zł. gotówki, 4 karty żywnościowe, Kennkarte (torbka czarna), nazwisko Maria Marceniukowa. Znalazcę prośbę o zwrot za wynagrodzeniem Adres: Kraków, Bronowice Małe, Wyspiańskiego 52. 808
- Skradziono książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Józefa Duda i Józef Duda, Michałina Duda, Józefa Duda. 819
- Skradziono dokumenty: Kennkarte, Ausweis, przepustkę Monopola Spłr., wezwanie sądowe, dnia 13. XI, na nazwisko Żurek Maria, Krakocim, Augustajńska 7. 827
- Zgubiono Kennkarte dnia 22. XI. na nazwisko Alicja Talażanka, - Bieżanów, Kraków, Nr. 252 Prośbę laskawego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem. 828
- Zgubiono Kennkarte na nazwisko Kasprzycka Katarzyna. 832
- Zgubiono w dniu 7. XI 1942 r. książkę z Ubezpieczalni Społecznej, wystawioną w Krakowie, oraz Kennkarte i siedem kart żywnościowych na nazwisko Karłowska Julia Prośbę o zwrot za wynagrodzeniem: Kraków, Józefa Nr. 36, m. 5. 820
- Zgubiono przepustkę do dzielnicy żydowskiej w Krakowie na nazwisko Michał Brzózka. 840
- Skradziono Kennkarte wraz z torbą wydana 25 XI. 1941 r. na nazwisko Maria Cieżka. 858
- Skradziono dn. 13. XI 1942 r. se sklepu na ul. Józefa czarna skórka torbka wraz z palcówką, do wódem osobistym, oraz przepustką do Rzeszy na nazwisko Jadwiga Pogody. 855
- Skradziono Kennkarte na nazwisko Emilia Grobot. 856
- 13 listopada skradziono kartę rozpoznawczą Nr. 4774, wydana przez Zarząd Gminy Szwosowice, na nazwisko Danuta Nowicka. 857
- Skradziono Kennkarte Nr. X 81 521, Michał Józef, Kraków-Borek Falenki, ul. Szeroka 426. 871

Uczciwego znalazcę zegarka markę

- „Longines”, zgubiono na placu Dominikańskim dnia 5 XI, prośbę o zwrot za wynagrodzeniem: Kraków, Orzeszkowej 4, m. 13.
- Zgubiono kartę rozpoznawczą, oraz zaświadczenie z firmy, nazwisko Hanek Mieczysław 869
- Skradziono w tramwaju dnia 9 XI. 1942 dokumenty osobiste, wydane w Krakowie: Kennkarte Nr. 141944 i Diensausweis der Wehrmacht Nr. 31, na nazwisko Teresa Sliwińska. 886
- Skradziono Kennkarte, Arbeitskarte i książeczkę Ubezpie. Spół. na nazwisko Miśkiewicz Aniela, Kraków, Sebastiana 22/10. 891
- Zgubiono Kartę rozpoznawczą na nazwisko Holuj Maria na Małym Ryuku przy autobusie. 896
- Zgubiono Kennkarte i legitymacje Ubezpie. Spół. na nazwisko Maria Kanarek, Kraków, Kremerowska 1, p. 899
- Zgubiono papiery, Kennkarte kartę na rower, wydana Kraków, Bronowice Małe, oraz Ausweis Feldzeugmeisterle Bakowicka 22 na nazwisko Józef Dupak, Kraków, Bronowice Małe, Kosyniówków 11. 900
- Kradzież kola od auta! Dnia 9 XI. 1942 o godzinie 11 przed południem odpadło kolo wraz z oponą od auta ciężarowego elagionowego wraz z przyczepką pomiędzy Westring a Zamkiem Kolo to zostało skradzione przez 3 osoby z przyczepki obok auta ciężarowego. Wywiza się sprawców kradzieży do oddania kola pod adresem: Abteilung Strassenverkehr Dietelring 58, albo: Kommando der Schutzpolizei, abt. Verkehr, Franziskanergasse 1. Numer auta jest znany Ostrzegacie się przed kupnem kola. 902
- Dnia 7 II 1942 skradziono Kennkarte na stacji Sedziszów, wydana na nazwisko Aniela Dragan, przez Urząd Zabierzów Bocheński. 904
- Dnia 8. XI. 1942 r. zgubiono Kennkarte Nr. 75413 na nazwisko Władysława Kwadrans, oraz książkę Ubezpieczalni Nr. 762917 na nazwisko Piotr Kwadrans, Kraków, Kasprowieca 1/5. 905
- Skradziono Kennkarte Nr. IX 84503 na nazwisko Kramarz Teresa, Krakocim, 8 Maja 15. 912
- Skradziono Kennkarte w koleje mieszkowski, Maria Rokicka Szadłowa, wieś Swaryzów, gm. Czekaj. 915
- Zgubiono kartę rozpoznawczą Nr. 8667, Eugenia Bogusz z Brożków
- Skradziono Kennkarte Nr. 4778 na nazwisko Tomera Józef, pracownik koleje zamieszkały Krzeszkowice Nr. 88 wystawiona przez Zarząd Gminy Wieloska. 973

Zgubiono w tramwaju Nr. 3 portfel,

- papiery, rozmiemieńskie, książkę ozeładniczą, pieniądze, na nazwisko Kirschling Józef, Laskawego znalazcę uprasza się o odesłanie dokumentów do firmy Otto Glöck, Kraków, Mogińska. 925
- Zgubiono kartę rozpoznawczą Nr. 111/176460, Cecylia Stryczek, ur. 22. 4. 1918, zamieszkała Kraków, Piotra Michałowskiego 4/5, 926
- Zgubiono 10. XI. 1942 Ausweis na nazwisko Janina Dobrowolska, zatrudniona w Verpfl. Dienststelle 803. 933
- Zgubiono Kennkarte oraz kartę pracy na nazwisko Gregorska Janina. 953
- Skradziono kartę rozpoznawczą Nr. 11/190795, metrykę urodzenia świadectwo ślubu, wyciąg meldun. kowy i zaświadczenie szczepienia tyfus w dniu 13. XI, na nazwisko Gromek Halina. 960
- Skradziono Kennkarte, metrykę i dekret emerytalny na nazwisko Wierzbicka Jadwiga. 965
- Zgubiono Kennkarte, kartę pracy i legitymacje biurową, wydane w Krakowie na nazwisko Adam Kafel, Kraków Zabłocie 25, Znalazcy nazwoda 967
- Zgubiono Erlaubniskarte Nr. 1019, fotograf Ludwik Skrzyżowski, Kraków, Florjańska 21. 975
- Zgubiono Kennkarte na nazwisko Satora Bronisława, Zabłocie, wieś Gmina Trąbki. 977
- Zgubiono kartę rozpoznawczą Józef Taborski, Staniatka, gmina Targowiska. 978
- W Rzeszowie skradziono wraz z bluzką kartę rozpoznawczą, wydaną w Krakowie na nazwisko Jerzy Józef Pieniążek Kraków-Pradnik Czerwony, ul. Woronicza 25
- Zgubiono Kennkarte na nazwisko Baram Wiktoria wystawiona przez gminę Ludźmierz pow. Nowy Targ
- Zgubiono Kennkarte na nazwisko Pajda Wincenty wystawioną w Makowie Podhalanskim. 999
- Zgubiono Kennkarte na nazwisko Antonina Kraków, św. Sebastiana 10/11
- Zgubiono legitymacje Tabakhaus und Vergärungswerk Ożyźny - Władysławy Godawiec. 1018
- Zgubiono kartę rozpoznawczą Nr. 11/157054 Wiktoria Ryba, Zwierzyniecka 429. 1051
- Skradziono 16 XI rano w poręgu Drożdżownia Wielka torbę wraz z dokumentami: karta rozpoznawczą, kartę pracy legitymacja, firma wytwórnia koleje, książeczka Ubezpieczalni wydział metekalny, Maria Malinowska, Bieżanów, Kolonia 456. Oddad za wysokim wynagrodzeniem. 1136
- Skradziono Führerschein Nr. F622 na nazwisko Kopytkiewicz Eugeniusz. 1160

Zgubiono Kennkarte Nr. VI/149682

- na nazwisko Żulikowska Bogusława, Kraków-Dębniaki, Czarodziej-ska 49c. 1021
- Dnia 16. XI zgubiono dowody osobiste, Kennkarte zaświadczenie ukończenia Baudienstu. Ausweis z Lotniska, karte pracy, na nazwisko Józef Chrzaniak, Kraków, Laskawego znalazcę prośbę o zwrot za wynagrodzeniem. 1025
- Uwaga! Skradziono w domu z portfelu dowód osobisty Nr. 732 na nazwisko Zamorski Franciszek, ur. 30. IX. 1889 w Stryju, urzędnik prywatny obecnie spedytor. Dowód wydano przez miasto Andrychów w roku 1930, Zamorski Franciszek, Kraków, Michałowskiego 1, m. 9. IV p. 1027
- Zgubiono Kennkarte na nazwisko Zofia Putek. 1031
- Skradziono w Słomnikach dnia 14. XI. dowód osobisty, oraz zaświadczenie Urzędu Pracy na nazwisko Jadwiga Kogucińska, 1055
- Skradziono kartę rozpoznawczą na nazwisko Władysława Siedosz, wydaną przez Zarząd w Bochni, metrykę i świadectwo szkolne.
- Skradziono w dniu 12. XI 1942 Kennkarte Nr. 140385, wystawioną 29. V 1942 w Woli Duchackiej, na nazwisko Pietruszka Anna, zamieszkała Kraków-Piaski Wielkie Nr. 211. 1082
- Skradziono Kennkarte i kartę pracy na nazwisko Kowal Mieczysław, Kraków Skalczka 4. 1085
- Zgubiono Kartę rozpoznawczą i legitymacje szkolna wystawiona na nazwisko Mieczysław Rafal Kiełsiński. 1087
- Skradziono w poręgu Kennkarte, książeczkę Ubezpieczalni Ausweis na nazwisko Oleśńska Halina.
- Dnia 12 XI. 1942 skradziono w poręgu na linii Kraków-Chabówka portfel z dokumentami i metryką urodz., wystawioną przez parafię Tomza na nazwisko Eugeniusz Stanisław Sadowski, Zwrot: Tembark tamak. 1100
- Skradziono Kennkarte na nazwisko Zofia Godyń i książkę z Ubezpieczalni Spół. na nazwisko Franciszek Godyń, Kraków, Skawiańska 14. 1101
- Zgubiono Kennkarte, Kartę Pracy i inne dokumenty na nazwisko inż. Kazimierz Palacz. 1133
- Skradziono Kennkarte wystawioną przez Zarząd Miasta Miechowa na imię Jana Kalety, oraz koncesję wodoczną, wystawioną przez Hauptamt Kraków w imię Pieniak Franciszek Oatrze, za się przed nadużyciem tych dowodów. 1136
- Skradziono Führerschein Nr. F622 na nazwisko Kopytkiewicz Eugeniusz. 1160



Od dnia 11 do 14 grudnia 1942: **APOLLO** Św. Tomasza 11 — Telefon 111-20. **KRÓL TYGRYSÓW** Charlotte Susa, Ivan Petrovich.

WANDA Św. Gertrudy 5. — Telefon 173-08. **LEKKOMYSLNY SYN** Karla Hardt, Otto Wernicke.

SZUKA Św. Jana 6. — Telefon 168-20. **KELNERKA ANNA** Franziska Kinn, Otto Wernicke.

UCIECHA Starowińska 16. — Telefon 125-16. **ODMAWIAM ZEZNANIA** Olga Techechowa, Alb. Schoenhals.

ATLANTIC Stradom 15. — Telefon 108-82. **GRUNT TO SZCZĘŚCIE** Heinz Rühmann, Hertha Feller.

STELLA Lubiec 15. — Telefon 143-01. **PRZESTĘPCY** Kirsten Heiberg, Rudolf Fernau.

Początki w dniu powszednie o godz. 14, 16 i 18. W niedziele i święta o godz. 11, 14, 16 i 18.

Elektromonterów

kwifikowanych i przyuczonych oraz uczniów poszukuje „ELEKTRIA“ K. Chmielok i J. Jędrzejowski Kraków, ulica Batorego 22. 8-16-tej. 9k

Skradziono dokumenty

w 8. XII. 1942 w wozie tramwajowym Nr. 547 tj. Kennkarte, Arbeitskarte, zaświadczenie pracy firmowe, książeczki ubezpieczalni, metrykę urodzenia, oraz inne dokumenty na nazwisko Martyn Kazimierz. Znalazce tychże dokumentów proszę o zwrot. Kraków, Podgórska 32. 3101

Futra — Lisy — Płaszcz, Patefony — Fotoaparaty, Zegarki

przyjmuje do sprzedaży „KOMIS“ Kraków, ul. Grodzka 32

DYMIONI SZKLANE

duże, 60- i 40-litrowe, kupimy. Dobrowolski & Morbitzer, Kraków, ul. Jagiellońska 11, telefon 100-10.

Bębny do karbidu

większa ilość kupimy. Dobrowolski & Morbitzer, Kraków, ul. Jagiellońska 11, telefon 100-10.

Wkładniki — Albumy

do wkładania i przechowywania znaczków poleca od zł. 5.— wżwzy „D/H „PIONIER“ Kraków, ul. Stolarska 9, I p. Telefon 220-42. Otwarte od 8-3.30 bez przerwy.

Wolne posady

Tokarzy, ślusarzy przyjmie od zaraz. Zgłoszenia osobiste Metalwarsnfabrik, Kraków-Debniki, Kilińskiego 17. 9758k

Majstra do warsztatu mechanicznego przyjmie. Zgłoszenia osobiste Metalwarsnfabrik, Kraków-Debniki, Kilińskiego 17. 9759k

Fryzjera męskiego przyjmie na dobrych warunkach, być może na wypomóżki. Kraków, Rakowicka 10, fryzjer. 3171

Do niemowlęcia zdrową rutynowaną pielęgniarkę przyjmie zaraz. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3094“.

Potrzebna dochodząca młoda, uczciwa, na godz. ranne i popołudniowe. Zgłoszenia: Kraków, Krupnicza 14 (Albrechtstr.) Zakład dentystryczny. 34k

Fryzjerki na dobrych warunkach poszukuje zaraz. Wolbrom, Rynek 31. 2220

Technik dentystryczny, poszukujemy natychmiast na dobrych warunkach. Zgl.: Goniec Krak., Rzeszów, „Technik“ 9763k

Kilku chłopców na praktykę poszukuje Wytwórnia Mebli, Julian Pyka, Kraków, Starowińska 35, Sklep. 9804k

Elektromonterów przyjmie Kraków Lubomirskiego 37, m. 4, godz. 8-9, telefon 221-88, 1184

Zegarmistrza zdolnego poszukuje firma Sulikowski, Kraków, Grodzka 1. 1851

Miejska Kolej Elektryczna Kraków, przyjmuje elektryków do czyszczenia wozów tramwajowych. Czyszczenie odbywa się w ogrzanych wozowniach. Wynagrodzenie według taryfy. Z kuchni zakładowej wydaje się codziennie ciepłe posiłki. Zgłoszenia osobiste: Miejska Kolej Elektryczna Kraków, Wawrzyńska 13, II. piętro.

150 mężczyzn lub kobiet przyjmie zarządcy do pracy przy czyszczeniu miasta Urząd Czystości Ulic. Wynagrodzenie według Ordynacji Taryfowej. Dodatkowa karta żywnościowa. Zgłoszenia osobiste: Kraków, Baraka 12 u portiera.

Poszukujemy od zaraz magazyniera godnego zaufania, z fachowymi wiadomościami z branży materiałów wysokociężnego i niskociężnego. Znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie konieczna. Zgłoszenia z własnoręcznie napisanym życiorysem i świadectwami do: Werks des Generalgouvern. A. G. Elektrische Uberlandanlagen A. G. in Mooslee bei Tarnów. 9970k

Szwajski czeladnik potrzebny. Kraków, Batorego 10. 2777

Dentysta-lekarza, lub tech. uprawnionego, poszukuje do wspólnego zakładu. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2875“.

Posadę zapewniają zawodowe lekarze maszynopisma „Wanda“, Kraków, Florjańska 39. Zamiejscowym udowodnienia. Godziny dowolne. 9415k

Modniarka przyjmie zaraz, dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia: „Salon Mód“, Kraków, Długa 9. 2361

Potrzebny zaraz buchalter-bilansista do buchalterii przebiekowej ze znajomością języka niemieckiego i w piśmie, posiadający ładne pismo. Oferty z wyczerpującym życiorysem, fotografią oraz podaniem warunków kierowa podaniem DABEC — G. m. b. H. Deutsche Arbeitsgemeinschaft der Betriebe der Eier- und Geflügelwirtschaft im Generalgouvernement. Kraków, Hoefeldergasse 6.

Robotnik magazynowy i posłaniec natychmiast poszukiwani. Język niemiecki pożyteczny. Telefonkon G. m. b. H., Kraków, Burgstrasse 13. 27k

Inteligentna dziewczyna do wszystkiego ze znajomością języka niemieckiego i gotowania, do niemieckiego rodzimym (i dziecko) na wyjazd, pilnie poszukiwana. Zgłoszenia: Kraków, Krasiekiego 20, między godz. 8-18 codziennie.

Urząd Szeffa Dystryktu poszukuje dobrego tłumacza niemiecko-polskiego. Przyjście od zaraz. Podania z odpisami świadectw kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 28k“.

Dochodząca młoda, uczciwa, potrzebna do niemieckiej rodziny. Praca stała z utrzymaniem. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1310“.

Dochodząca młoda, uczciwa, chętna do pracy, na stałe z życiem potrzebna. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1311“.

Pomocnica domowa z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: Kraków, Długa 33, m. 10. 1312

Potrzebna zaraz kucharka, ewent. dochodząca. Kraków Szewska 14 — restauracja. 1314

Posadę poszukują

Rutynowany księgowy-bilansista zakładanie, prowadzenie, nadzór, wanie księgowości różnych systemów, zamknięcia, sprawy podatkowe, szuka zajęcia. Zgłoszenia: Gońiec Krak., Kraków, „Nr. 1270“.

Kulturalna, młoda, z ukończoną szkołą rytmiki i plastyki wraz z przedszkolem, język niemiecki perfekcyjnie, przyjmie posadę do dorastających dzieci. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2868“.

Starszy kawaler, sumienny, z praktyką rolną i handlową, z buchalterią, przyjmie pracę w handlu lub rolnictwie za utrzymanie. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9634k“.

Agronom-gorzelnik, kawaler, świąteczna i referencje pierwszorzędne, język niemiecki, ostatnio 7 lat na Śląsku, szuka posady zaraz, ewentualnie od wiosny. Zgłoszenia pod „826“ Biuro Ogłoszeń F. Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 9995k

Zdolna siła, znająca buchalterię, maszynopismo, przyjmie pracę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1434“.

Szofer, III grupa prawa jazdy, poszukuje posady, najchętniej na ciężarówkę. Zgłoszenia natychmiast: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1498“.

Rolnik, szkoła rolnicza, praktyka rodny zaufania, przyjmie odpowiedzialną pracę — Krynica willa „Radosna“. 9905k

Kierownik gorzelnicy i krochmalni, pierwszorzędna siła, przyjmie pracę na kampanię, poprawi jakość i wydajność krochmalu. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9906k“.

Technik budowlany, młody, zdolny, poszukuje posady. Zgłoszenia: Biuro Hupczyka, Kraków, Jagiellońska 7, pod „Technik“. 2838

Buchalter-bilansista, długoletni bankowiec, profesor buchalterii przebiekowej i planu kont, poszukuje zajęcia ewent. na popołudniowe godziny. Łask, zgłoszenia do: Gońca Krak., Kraków, „Nr. 1508“.

Zdolna siła biurowa, buchalteryjna, obznaniona z wszelkimi czynnościami biurowymi i buchalterią, uczciwa, pod każdym względem odpowiedzialna, poszukuje zatrudnienia. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1622“.

Kupno nieruchomości

Kupię każdą większą realność — Kraków, Tarnów, Nowy Sącz lub inne miejscowości, bez pośredników. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2265“.

Sprzedaż nieruchomości

Sprzedam kilka parcel budowlanych przy drodze Kraków-Zabierzów. Klimczak, Kraków, Sienka 7. 490

Wielki wybór kamienio, domów, parcel i majątków ziemskich poleca B/H „Er-ka-es“, Kraków, Starowińska 27, tel. 128-41. 29k

Cześć wili komfortowej Osiedle Ofic., tania B/H „Er-ka-es“, Kraków, Starowińska 27, tel. 128-41.

Kamienica dochodząca Florjańska 1/8 część B/H „Er-ka-es“, Kraków, Starowińska 27, telef. 128-41. 31k

Kamienica piętrowa, 8 ubik. pełny komfort, Debniki B/H „Er-ka-es“, Kraków, Starowińska 27, tel. 128-41. 32k

Kupno

Wileczura czystej rasy, 3-5 miesięcy, kupię. Zgl. telefonizacja: Kraków 160-12 w g. 10-12 codziennie.

Fisharmonje kupię. S. Służebnicki, Jasienka k. Rzeszowa, Zgłoszenia z podaniem ceny. 9904k

Obrazy antyki, dywany, kupno — sprzedaż ocena: „Phryne“, Kraków, Sławkowska 6. 9390k

Obraz sprzedasz najkorzystniej: Wawrzycki, Kraków, Wiśna 9.

Przyjmuje do komisowej sprzedaży, oraz kupuje obrazy, perskie dywany makaty, świeczniki moździerze, antyczne meble itp. dzieła sztuki, porcelanę, oraz cenne zbiory. „Der Deutsche Kunstladen“ Kraków, Hauptstrasse (Sławkowska) 10. — tel. 186-87. 9648k

Kilimy, dywany perskie, kupuję. Wesolowski, Kraków, św. Marka 16. Zakład tapicerski. 8723

Wszelkie przedmioty najkorzystniej kupisz i sprzedasz przez Komis. Kraków, Grodzka 32. 9741

Komis, Kraków, Grodzka 32, przyjmie do komisowej sprzedaży: ubrania, jesienki, futra, lisy oraz inne przedmioty. 9742

Kupuję obrazy znanych artystów polskich — place solidnie, Salon Sztuki, Wawrzycki Kraków, Wiśna 9. 1508

Kilimy, dywany kupuję: Kraków, Długa 23, sklep. 2005

Kupujemy i sprzedajemy używane lampy elektryczne biurkowe, stolikowe, nocne, oraz wszelkie aparaty elektryczne. Firma Galanteria — Elektrotechnika, Kraków, Plac Dominikański 2. 2068

Serwis porcelanowe stołowe, do herbaty, zastawy szklane, kryształowe kupuje sklep, Kraków, Florjańska 6, w podwórzu. 2127

Mebel różna, kompletne sypialnie, jadalnie, gabinety gotówkowo kupujemy: Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59, Krakowska 26 (wejście z bramy). 2128

Potrzebujemy ubrań, pałt, płaszczy, futer i różnych innych przedmiotów. Komis, Kraków, Stradom 11. 2949

Jadalnie nowoczesna, sypialnie, dywany perski, maszynę „Singer“ kupię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2859“.

Książki wartościowe, herbarze, encyklopedie kupuję, placę najlepiej ceny: Antykwarium Adam, Kraków, Szpitalna 16. 2866

Naczynia różnego rodzaju, oraz nakrycia kupuję. Kraków, Krakowska 35, sklep. 2373

Wędkę składaną, kupię. Opis, cena, Molinkiewicz, Leńcze. 2418

Ubrania, oraz oddzielnie spodnie i marynarki, suknie, płaszcze zimowe męskie i damskie kupuję za gotówkę: Skup i sprzedaż używanej odzieży, Kraków, Plac Dominikański 1. 2529

Kupuję używaną garderobę: Kraków, Bracka 10/7, oficyna. 2715

Poszukujemy futer, lisów, spodów, kołnierzy, wszelkiej garderoby, dywanów kilimów, maszyn „Singer“, kryształów, patefonów, płyt nakryć srebrnych „Centromaks“, Kraków, Grodzka 9. 2807

Kupię dywan perski 3x2 m. bez uszkodzeń. Kraków, Plac Dominikański 4, Komis. 2810

Kupuję za gotówkę: patefony, płyty również płyty polamane, kocy, koldry, swetry, obuwie, garderobe, futra, kołnierze futrzane, bielizna, kilimy, dywany i wszelkie inne używane rzeczy, placimy najwyższe ceny. Sklep, Kraków, Krakowska 36. 2888

Patefon z płytami lub bez, kupię. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2983“.

Zegar antyczny (nawet zepsuty) oraz obrazy kupię. Zaplace najlepiej! Można przynieść na miejsce lub zgłosić pocztówką. Na prowincje przyjadę. Partycykowski, Kraków-Lągiewniki, Ulanów 377.

Dywany, kilimy, kapy na łóżka, serwety na stoły kupuję za gotówkę Firma M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2. 9519k

Wytwórnie! — Składy! B/H, Dr. Górski-Polański, Lwów, Friedrichów 5, tel. 215-27, poszukuje do kupna większych partii towarów

Obrazy, Kupno — sprzedaż, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów. 2507

Książki wartościowe wszelkich zakresów kupię, placę dobrze: Antykwarjat Adam, Kraków, Szpitalna 5. 2508

Sprzedaż

Buciki czarne damskie Nr. 38, peleryne celofanowa damska i dziecinna oraz pluszowa narzutka na stół okazynie sprzedam, Kraków, Długa 14/5. 3156

Harmonia „Scandali“ w pierwszorzędny stanie, okazynie do sprzedania. Kraków, Kurniki 31.

Harmonia chromatyczna, pięcioprzędowa, 120 basów, 2 registry, biała, okazynie do sprzedania. Kraków, Mikołajska 4/32. 3165

Rower dziecięcy sprzedam, oglądać w niedzielę. Kraków, Kołtataja 6/28, of., II. p. 3081

Witryny w bardzo dobrym stanie okazynie sprzedam. Kraków, Krakowska 18/6. 3123

Męskie czarne pałto w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Dietla 93/7, II. p. 3136

Kupno bielski na meski garnitur i ma kostium, oraz ubranie średni wzrost, sprzedam. Kraków, Stolarska 13/26, II. p., oficyna.

Dwa kostiumy popielate i ciemny na szupia, miśka i kapece zakopiańskie nr. 37, nowe, sprzedam. Kraków, Paulińska 2, m. 15, do godz. 15.30. 2837

Baranie skóry dwie, białe, kołnierze kangurkowy, seaskinowy, z kłapami sprzedam. Kraków, Paulińska 2/15. 2839

Obrazy, dywany, meble antyczne okazynie w dużym wyborze: „Salon“, Kraków, Florjańska 8. 9387k

Fortepian wiedeński, krótki, buty damskie sport. 38, sprzedam. Kraków, Józefa 14. Oglądać po poł.

Ceraty, chodniki, dywaniki, serwety, kapy, worki, sienniki, torby gospodarsze i różne tkaniny papierowa poleca: Józef Siwecki, Kraków, Starowińska 21. Wejście do sklepu w bramie. 7326k

Obrazy wybitnych malarzy. Sprzedaż, kupno ocena: Halina Grzybowska, Kraków, Zwierzyniecka 14.

Abażury: Wytw. „Fox“, Kraków, Sławkowska 30. 8229k

Mebel: sypialnie, jadalnie, szafę kombinowaną oraz trójdzielną sprzedam. Stolarska, Kraków, Starowińska 35, w sieni na prawo (nie sklep). 9034k

Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabinet i inne nowoczesne meble poleca Julian Pyka — Wytwórnia Mebli, Kraków Starowińska 35.

Sypialnie, jadalnie, stołki, szafy kombinowane i inne, nowe meble do sprzedania. Kraków, Starowińska 44. 9035k

Mebel kuchenne, pokojowe, biurowe poleca Magazyn, Kraków, Starowińska 79. Ceny przystępne.

Tapczany, gabinety, pokoje kombinowane, jadalnie, sypialnie i inne meble poleca Wytwórnia Mebli Kraków, Meiselsa 4. 9039k

Szweskie przybory: W. Cebula, Kraków, Starowińska 50. 9040k

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzycki, Kraków, Wiśna 9. Sprzedaż ocena kupno. 9395k

Bielizna osobista, meska damska pościelowa, sweter, stan pierwszorzędny sprzedam tania Kraków, Smoleńsk 16/1a, godz. 12-1. 4-6

Tapczan nowoczesny jedno- i dwuosobowy sprzedam Kraków, Meiselsa 8/4. 9661k

Obrazy: Axentowicza, Falata, Grottcera, Juliusza Kossaka, Malczewskiego, Pochwalickiego, Stachewicza, Wyspiańskiego sprzedam: Kraków-Podgórze, Węgierska 10/13. 9708k

Sprzedam wózek dla lalki w dobrym stanie, Kraków, Topolowa 17/8 między 11.30-12.1a. 9860k

Tapczan nowy do sprzedania. Kraków, Starowińska 33/3. 9869k

Sprzedaję różne meble szafy, łóżka, stoły, poduszki, stołki, stoły. Kraków Krakowska 35. 9162

Wszelkie maszyny młyńskie, turbiny wodne oraz całkowite urządzenia młynów wykonuje Molitor, Fabryka Maszyn Młyńskich, Kraków, św. Wawrzyńca 26. 9620

Pianina fortepiany ceny okazynie, poleca Świątek, Kraków, Starowińska 12. 9853

Przybory biurowe, artykuły szkolne poleca firma: Adam Matula, Kraków, Krowoderska 61. 1072

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze, najbardziej przystępne ceny Wawrzycki, Kraków, Wiśna 9. 1503

Sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane, różne meble pojedynczo używane sprzedaje Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59 i Krakowska 26, (wejście z bramy). 2125

Worki konopne papierowe, torby papierowe 100, 50, 30, 20 kg, worki do gospodarstwa, sienniki, ściorki do podłóg: „Czerwonka worków“, Kraków, Zielona 3. Naprawia i szyje maszynowo ściorki, worki, derki i płachty. 2129

Pianina i fortepiany po cenach konkurencyjnych, zamiana i kupno: Wł. Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20. 2267

Patefon elektryczny, marki zagranicznej, pierwszorzędny, do sprzedania, Kraków, Kanonicza 15/8.

Największy wybór lamp elektrycznych i armatur oświetleniowych poleca: Dom Handlowy, Kraków, Dietla 35, telefon 167-27. 2261

Żelazka elektryczne „Brabor“ domowe i krawieckie, najwyższy gatunek, poleca: Dom Handlowy, Kraków, Dietla 35, telefon 167-27

Matejki, Gierymskiego, Boznańskiej, Czachórskiego, Wyczółkowskiego, Malczewskiego obrazy sprzedam Salon obrazów, Kraków, Łobzowska 6. 2264

Biedermayera: kanape, sześć krzesel, stół, sprzedam. Kraków, Felicjanek 6/1. 2328

„Singer“ maszynę krytą sprzedam: Kraków, Starowińska 12.

Sprzedam: W dobrym stanie czarny płaszcz damski, zimowy na starszą osobę, kołnierze świątka, podwójnie wstawiony. Pałto męskie, zimowe, kołnierze perki na wysokiego mężczyzny. Kraków, Golebia 6/5 na ganku od 12-3 od 6-7. 2519

Wtyłskie maszynowe motory gazowe wszelkie przybory itp. Plany, budowa, remonty: Zakład budowy młynów Kraków Mazowiecka 35, tel. 102-44. 2530

Maszyny Singera kryta, szycia, sprzedam tania, tylko zaraz. Kraków, św. Jana 3/8, III. p. 2865

Maszyny „Singer“ kryta, pierwszorzędna, salon Kraków, Osiedle, Kielecka 30/4, I. p. 2970

Obrazy, dywany, kilimy, antyki meble, porcelana. Sprzedaż, kupno ocena, Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki“, Kraków, Stradom 18, tel. 140-83.

Patefony elektryczne w pięknych szafkach nowoczesnych, poleca „Radogon“, Kraków, św. Tomasza 21.

Na upominki bardzo ograniczone ilości wyciecznych plór, ołówków wykreślnych, tek na biurka i akta, portfele — Ziembicki, Kraków, Plac Marjański 2. 9672k

Książki nowe i używane w bardzo dużym wyborze, książki podarunkowe dla dorosłych i dla dzieci poleca: Księgarnia Stefan Kamiński, Kraków, Karmolińska 29, tel. 141-84 i Krakowska 18, tel. 114-88.

Powóz na gumach w pierwszorzędny stanie do sprzedania. Kraków, Grzegorzewska 15. 727

Płyty tanceczne, sprzedam. Kraków-Debniki, Zagrody 8/6. 821

Materace włóścienna, porządne, mało używane, sprzedam. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej — pracownia tapicerska. 882

Do